



UNIwersytet
Warszawski

Biuro Prasowe

3.08.2016

KOŃCZY SIĘ REKRUTACJA DO SZKOŁY EDUKACJI

Zapisy do Szkoły Edukacji trwają do 11 sierpnia. Przedstawiamy dwójkę przyszłych nauczycieli, która pomyślnie przeszła proces rekrutacji.

Studia w Szkole Edukacji Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i Uniwersytetu Warszawskiego to nietypowe roczne studia podyplomowe prowadzone w trybie dziennym. Są propozycją dla absolwentów matematyki i filologii polskiej, którzy chcą zostać nauczycielami. Program zajęć został opracowany we współpracy z renomowanym Kolegium Nauczycielskim nowojorskiego Uniwersytetu Columbia (Columbia University Teachers College). Pierwsza edycja studiów jest bezpłatna, obejmuje również ofertę stypendialną.

Plany polonistów

W Szkole Edukacji odbywają się właśnie ostatnie rozmowy kwalifikacyjne. Kandydaci są w różnym wieku, pochodzą z różnych miast, mają za sobą inne doświadczenia zawodowe, ale wszystkich łączy to, że chcą być dobrymi nauczycielami. Dlaczego zdecydowali się na tak nietypowe studia podyplomowe? Czym zajmowali się do tej pory i jakie mają oczekiwania na najbliższy rok nauki?

Nie wierz tylko na słowo

Justyna Komorowska pochodzi z Mińska Mazowieckiego. Filologię polską ukończyła na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach. Na studiach nie udało jej się zapisać na specjalizację nauczycielską. Zabrakło szczęścia i refleksu, bo obowiązywała zasada kto pierwszy, ten lepszy.

Przez ostatnie półtora roku zajmowała się dzieckiem. – Dla mnie bycie nauczycielem to zdecydowanie plan A. Wracam do aktywności zawodowej i uznałam, że to najlepszy moment na uzyskanie uprawnień pedagogicznych – mówi Justyna Komorowska.

Nie przeraża jej wizja rocznej nauki w trybie stacjonarnym. – Będę miała okazję poznać zawód nauczyciela z każdej strony, nie tylko tej teoretycznej. Uważam, że dzieci nie powinny wierzyć nauczycielom na słowo, ale same sprawdzać i dociekać. Szkoła powinna rozbudzać ich ciekawość i aktywizować na różnych polach – dodaje.

Kształcenie i kształtowanie

Daniel Brzeszcz pochodzi z Krakowa. Jest absolwentem dwóch kierunków: polonistyki i kulturoznawstwa prowadzonych na Międzywydziałowych Indywidualnych Studiach Humanistycznych UW. Studiował też na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza i Uniwersytecie Jagiellońskim.



UNIwersytet Warszawski

Kiedyś wydawało mu się, że nauczycielem może zostać każdy. Siebie widział raczej w roli dziennikarza. Pisał więc recenzje filmów i książek. W trakcie studiów na MISH-u trzykrotnie przygotowywał dzieci do olimpiad przedmiotowych i wtedy zrozumiał, że nauczanie choć wcale nie jest prostym zadaniem, sprawia mu wielką satysfakcję.

Szkołę Edukacji wybrał ze względu na oryginalny i dopracowany program nauczania, liczbę zajęć praktycznych i wychowawczych, a roczne studia traktuje jako inwestycję w swoje umiejętności. Liczy, że dzięki SE zdobędzie więcej pewności w nauczaniu innych. – O kształceniu myślę w zgodzie ze źródłosłowem – jak o kształtowaniu. Szczególnie na lekcjach języka polskiego trzeba jednak uważać, by nie narzucać uczniom własnego spojrzenia na wszystkie sprawy, lecz zostawić im przestrzeń na samodzielne kształtowanie światopoglądu. To wyjątkowo odpowiedzialna rola, która wymaga sumiennego przygotowania – wyjaśnia Daniel Brzeszcz.

– Szkoła Edukacji jest jednym z nielicznych miejsc, w których dba się o to, by nauczyciel nie oczekiwał od uczniów samych poprawnych odpowiedzi. Lekcje mają być wspólnym dochodzeniem do prawdy i wspólnym myleniem się – mówi.

Zajęcia w Szkole Edukacji rozpoczną się 22 sierpnia.

Więcej informacji o rekrutacji znajduje się na stronie Szkoły Edukacji: <http://szkolaedukacji.pl/>